

Bieszczadzki Oddział Straży Granicznej

[https://bieszczadzki.strazgraniczna.pl/bie/aktualnosci/33025,Funkcjonariusze-Strazy-Granicznej-z-Huwnik-ratowali-mezczyznie-uzadlonego-przez-p.html](https://bieszczadzki.strazgraniczna.pl/bie/aktualnosci/33025,Funkcjonariusze-Strazy-Granicznej-z-Huwnik-ratowali-mezczyznie-uzadlonego-przez-pszczoły.html)
02.07.2024, 23:38

Funkcjonariusze Straży Granicznej z Huwnik ratowali mężczyznę użadlonego przez pszczoły. Sytuacja była tak krytyczna, że na miejsce przyleciał śmigłowiec LPR

Elżbieta Pikor
23.05.2019

Funkcjonariusze SG pełniący służbę w IV Wydziale Lotniczym ZG KGSG oraz w Placówce SG w Huwnikach, dzięki szybkiej reakcji i udzieleniu pomocy przedmedycznej uratowali życie i zdrowie mężczyzny.

Do zdarzenia doszło wczoraj (22 maja) w okolicy Placówki SG i lądowiska w miejscowości Huwniki. Kapitan SG Grzegorz Bartoszewicz pełniący tego dnia dyżur lotniczy zauważył opartego o ogrodzenie lądowiska mężczyznę wołającego o pomoc. Gdy podszedł bliżej, mężczyzna szeptem zdołał powiedzieć, że użadliły go pszczoły, a jest uczulony na ich jad.

Natychmiast kapitan Bartoszewicz razem z kolegą majorem Wiesławem Szubart, który również zobaczył poszkodowanego, bez chwili wahania przeskoczyli przez ogrodzenie i rozpoczęli udzielanie mu pierwszej pomocy.

Dodatkowo, na miejscu zjawili się jeszcze dwaj funkcjonariusze, którzy momentalnie zadzwonili po pogotowie ratunkowe i zabezpieczyli miejsce zdarzenia. Po chwili, na miejsce przyjechało pogotowie.

Ratownicy stwierdzili, iż stan użadlonego przez pszczoły mężczyzny jest bardzo poważny i bezzwłocznie wezwano śmigłowiec Lotniczego Pogotowia Ratunkowego.

W tym czasie, funkcjonariusze Straży Granicznej szybko zabezpieczyli lądowisko i umożliwili bezpieczne lądowanie, a potem odlot śmigłowca LPR z chorym na pokładzie.

Aktualnie, 57-letni mężczyzna, mieszkaniec Przemyśla, który w tym dniu pracował na swojej działce, przebywa w szpitalu w Przemyślu.

Stan jego zdrowia jest już stabilny.

Najprawdopodobniej, dzięki tzw. zimnej krwi oraz szybkiej akcji ratowniczej uratowano życie i zdrowie człowieka.

Koledzy, jesteśmy z WAS dumni!

